

Tomek Makowiecki, Na Moich Oczach I Z Moich Oczu

Ulica, zwykły dzień
Jestem pewny to nie sen
Na moich oczach mdleje tłum
Zmęczony miłością

Plastik, metal, szkło
Podobno wszystko dobrze szło
Na moich oczach szaleje tłum
Zmęczony jakością

Sceny z nowel dwóch
To taki nowy czasów duch
Z moich oczy lecą łzy
Łzy bezsilności

Puste twarze lśnią
W studyjnym świetle piękne są
Oprócz tego nie mam już
Prawie nic